



Aktywni społecznie - projekt Ośrodka Pomocy Społecznej

Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Wesoła m. st. Warszawy ul. 1. Praskiego Pułku 21A 05-075 Warszawa tel./fax 022 773 44 12

Rozpoczęliśmy realizację projektu systemowego pt. „Aktywni Społecznie” dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Projekt ma na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu podopiecznych Ośrodka Pomocy Społecznej. Zaplanowaliśmy działania o charakterze kompleksowym, tj. indywidualne i grupowe formy pracy w oparciu o techniki aktywizacyjne,

warsztaty z zakresu umiejętności społecznych i szkolenia zawodowe.

Adresaci projektu

Projekt wpisuje się w cele i założenia Działania 7.1. Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i ukierunkowany jest na motywowanie jego odbiorców do samopoznania, usamodzielnienia i integracji ze społecznością lokalną.

Pomoc w trakcie realizowania projektu skierowana będzie do 10 osób (podopiecznych Ośrodka, korzystających ze wsparcia nie krócej niż od 1 stycznia 2009 r.):

- bezrobotnych,

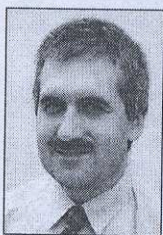
- nieaktywnych zawodowo,
- niepełnosprawnych.

Okres realizacji projektu

Działania aktywizacyjne rozpoczną się wewnętrznymi szkoleniami i warsztatami, które przeprowadzone będą w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej Dzielnicy Wesoła m.st. Warszawy, począwszy od maja 2009 r. Szkolenia i kursy zawodowe zlecane będą zewnętrznym firmom szkoleniowym. Zakończenie projektu zaplanowano na grudzień 2009 r.

Dorota Gajewska
koordynator projektu
tel./fax 022 773 44 12.

Wróciło stare



Zrzeszenie Właścicieli Mieszkań i Domów Jednorodzinnych w Starej Miłosni jest organizacją, która powstała 8 lat temu i miała zastąpić Zespół, czyli tę quasi

spółdzielnię, która w burzliwy sposób budowała Osiedle Stara Miłosna. Głównym celem Zrzeszenia było zagospodarowanie pozostałego po Zespole majątku na potrzeby obecnych mieszkańców Osiedla, a w szczególności gruntów, powierzchniowo zarządzanych przez tzw. „Spółkę Ziemiąską”.

Wybrany w zeszłym roku nowy zarząd Zrzeszenia z prezesem Tadeuszem Opieką podejmował na tym polu liczne i bardzo zdecydowane działania, w kilku sprawach występując przeciwko Spółce na drogę sądową. Niestety, odnoszę wrażenie, że poświęcając naprawdę ogrom wysiłku i prywatnego czasu na tą działalność, członkowie zarządu zapomnieli o podstawowej zasadzie demokracji – nie wystarczy mieć rację, trzeba mieć jeszcze większość. I im głębiej chce się dążyć i rozliczać trudne sprawy, tym więcej trzeba szukać sojuszników. Bo jak nie, to skończy się to tak, jak Walne (miało być tylko sprawozdawczym) zebranie członków Zrzeszenia w dniu 25 kwietnia br.

Przy tradycyjnie niskiej frekwencji, i przy olbrzymiej mobilizacji wszystkich, którym zarząd „nadeptał na odciski”,

zabranie, zamieniło się ze sprawozdawczego w wyborcze. Wszystko stało się właściwie jasne, gdy w pierwszym głosowaniu, olbrzymią większością głosów, przewodniczącym Walnego Zebrania został Andrzej Bem, założyciel i pierwszy wieloletni Prezes Zespołu. Potem w podobnej proporcji głosów doszło do kilku kuriozalnych rozstrzygnięć jak np. uchwalenie, że Zebranie będzie obradowało bez regulaminu obrad. Innym kuriozum było (choć tu kilku osób z koalicji chcących zmiany Zarządu wykazało się poczuciem przyzwoitości) przywróceniem praw członkowskich p. Kazimierzowi (byłemu członkowi Komisji Rewizyjnej), który został skreślony z listy członków Zrzeszenia za „podkupienie” działki, o odzyskanie której starało się właśnie Zrzeszenie. O tej sprawie pisałem szerzej dwa miesiące temu.

Dalej całe Zebranie przebiegało zgodnie z zakładanym scenariuszem i grupa zebrana wokół p. Andrzeja Bema konsekwentnie realizował swój cel. Aż do momentu kluczowego głosowania nad odwołaniem obecnego prezesa Tadeusza Opieki. Paradoksalnie, w tym najważniejszym głosowaniu dnia, idealnie funkcjonująca maszynka do głosowania zawiodła, i niezbędnej do odwołania Prezesa Zrzeszenia większości 2/3 głosów nie udało się uzyskać. Co ciekawsze, w następnym głosowaniu nad odwołaniem Zarządu już taka większość się zebrała.

Mamy więc kolejne kuriozalne rozstrzygnięcie, gdzie pozostał na stanowisku poprzedni prezes – Tadeusz Opieka, ale z nowym, złożonym z nieprzychylnych mu ludzi Zarządem. Nowym szefem Komisji Rewizyjnej został Andrzej Bem. Jedno po tej sobocie można powiedzieć – „Oj, będzie się działo”. Do rozgrywki o schedę po Zespole włączyli się bowiem niespodziewani, ale doświadczeni gracze. Co prawda 25 kwietnia, wszyscy głosowali w jednej drużynie ze Spółką Ziemiąską, ale moje doświadczenia sprzed kilku lat jakoś mi mówią, że zawarte właśnie koalicje są bardzo chwiejne. I w najbliższych miesiącach będziemy świadkami wielu ciekawych wydarzeń.

A przypominam, że tak naprawdę nie chodzi o to kto będzie zarządzał Zrzeszeniem (choć ma ono na koncie prawie 400 tys. zł), ale np. o wyegzekwowanie od p. Kazimierza należności za budynki Zespołu stojące na kupionej przez niego działce przy ul. Jeździeckiej, udział Zrzeszenia w Spółce Ziemiąskiej, a przede wszystkim o przyszłość powierzonych przed laty Spółce gruntów, np. tych pod drogami, czy pod oczyszczalnią „Cyraneczka”.

Marcin Jędrzejewski



PRYWATNE PRZEDSZKOLE

ul. Poerzi 17

tel. 022 773 25 90 0-505 115 773

